

Nowe narzędzie manipulacji

10 grudnia 2016

Sędzia Sądu Rejonowego w Wejherowie jest jednym z trzech najważniejszych ludzi w polskiej Wikipedii. Jako tzw. rewizor wpływa na wpisy ukazujące się w tej internetowej encyklopedii. Ze szczególną gorliwością ingeruje w te dotyczące najbardziej wpływowych ludzi w Prawie i Sprawiedliwości – pisze Wojciech Biedroń w najnowszym numerze tygodnika „wSieci”.

Setki tysięcy wejść dziennie tylko w Polsce. Baza wiedzy o świecie dla milionów ludzi na wszystkich kontynentach i potężne narzędzie politycznej oraz światopoglądowej manipulacji. Wikipedia wyparła z półek encyklopedie i stała się globalnym zbiorem wiedzy dostępnym dla każdego za pomocą jednego kliknięcia. W Polsce o tym, co znajdzie się na stronach Wikipedii, decyduje wąska grupa tzw. rewizorów. Jednym z nich jest Tomasz Skibiński, sędzia Sądu Rejonowego w Wejherowie, używający pseudonimu „Elfhelm”. Może zmienić, zablokować lub usunąć każdy wpis. Zdaniem internautów to właśnie Skibiński manipuluje treściami dotyczącymi PiS i wycina „niewygodne” wpisy – przypomina autor materiału.

Na trop ingerencji Tomasza Skibińskiego pierwsi wpadli sami użytkownicy „Wikipedii”. Twitterowicz o pseudonimie „John Bigham” ujawnił nazwisko rewizora z „Wikipedii”. Okazuje się, że Tomasz Skibiński najbardziej zainteresowany był wpisami dotyczącymi Jarosława Kaczyńskiego. W tej kwestii wykazuje wyjątkową wręcz skrupulatność. Już w 2008 r. Skibiński usunął olbrzymią liczbę wpisów, które dotyczą działalności opozycyjnej w okresie PRL obecnego prezesa Prawa i Sprawiedliwości. Na szczególną uwagę zasługuje fakt wycięcia z „Wikipedii” informacji o tym, że Jarosław Kaczyński po swoim kilkugodzinnym zatrzymaniu w stanie wojennym odmówił podpisania deklaracji lojalności wobec komunistycznego państwa. Wycięcie wpisu o tym fakcie Skibiński uzasadnia krótkim słowem: „zbędne”. Podobnie było z informacją o

zatrzymaniu Jarosława Kaczyńskiego przez Służbę Bezpieczeństwa w trakcie wyjazdu do Płocka pod koniec lat 1970. – wylicza Wojciech Biedroń.

Skibiński usunął również wpis o przyznaniu Jarosławowi Kaczyńskiemu Krzyża Tibi Mater Polonia. Wyróżnienie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym sędzia z Wejherowa nazwał „niszowym odznaczeniem”. Jako „nieencyklopedyczne” i niekonkretne uznał wpisy o tym, że w 1979 r. szef największej obecnie partii w Polsce brał udział w akcji zbierania podpisów przed kościołami z żądaniem emisji mszy w polskim radiu – czytamy w tekście.

Na podstawie: wSieci.pl

Źródło: Stefczyk.info